

Warszawa, 14 listopada 2018 r.

Ustawa Ziobry o wyłączeniu przedsiębiorców

Zbigniew Ziobro przygotowuje ustawę, która da mu narzędzia do likwidacji prywatnych firm lub przejęcia nad nimi kontroli. Środków tych będzie też mógł użyć przeciw fundacjom, stowarzyszeniom, partiom politycznym.

Projekt „Ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary i zmianie niektórych ustaw” Ministerstwo Sprawiedliwości opublikowało w czerwcu 2018 roku. Ma ona zastąpić ustawę z 28 października 2002 r., zaostrzając kary i rozszerzając możliwości ich stosowania. 22 października projekt został przyjęty przez Stały Komitet Rady Ministrów. Nie ma jeszcze decyzji, kiedy zostanie zaakceptowany przez rząd i przesłany do Sejmu, ale mimo krytycznych uwag wielu środowisk Ministerstwo Sprawiedliwości forsuje ustawę.

Teraz jest tak: aby przypisać podmiotowi zbiorowemu czyn zabroniony, niezbędny jest wyrok skazujący osobę fizyczną za przestępstwo. Dopiero wówczas możliwe jest postępowanie przeciwko podmiotowi zbiorowemu, a prokurator musi udowodnić, że przestępstwo skazanej osoby (np. członka zarządu spółki) dawało podmiotowi korzyść.

Musi też udowodnić, że skazana osoba działała w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego, reprezentowała go oraz że nie zachowano należytej staranności przy wyborze osoby, która popełniła czyn zabroniony.



Czyli – najpierw należy znaleźć winnego i prawomocnie go skazać, a następnie w pewnych warunkach prokurator może wytoczyć proces podmiotowi zbiorowemu. Aby tak się stało, musi wykazać co najmniej brak należytej staranności w wyborze osoby która dokonała przestępstwa, reprezentując firmę, ewentualnie brak nad nią należytego nadzoru.

W propozycji Ziobry ten warunek znika.

Kierowane przez Zbigniewa Ziobrę ministerstwo sprawiedliwości uznało, że obowiązujące przepisy utrudniają pracę prokuratorów. Projekt nowej ustawy proponuje rezygnację z wymogu wcześniejszego skazania osoby fizycznej, która popełniła przestępstwo (w żargonie prawniczym nazywa się to „prejudykatem”). Postępowanie przeciwko podmiotowi zbiorowemu będzie się mogło toczyć równocześnie z postępowaniem przeciwko osobom fizycznym. Co więcej, projekt ustawy proponuje, by można było skazać podmiot zbiorowy nawet wówczas, gdy osoba fizyczna, która popełniła przestępstwo pozostaje nieznana lub z jakichś powodów nie może być skazana (np. zmarła przed procesem).

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR

ul. Ignacego Krasickiego 9A • 02-628 Warszawa • tel. +48 22 628 85 11
e-mail: info@for.org.pl • www.for.org.pl

/FundacjaFOR • @FundacjaFOR •  
NIP: 521-34-49-293 • REGON: 140924840 • KRS: 0000277658

Drastyczne zaostrzenie kar

Dotychczasowa ustawa z 2002 r., wraz z nowelizacją, przewidywała kary finansowe dla podmiotów zbiorowych od 1 tys. do 5 mln zł, „nie wyższe jednak niż 3 proc. przychodu osiągniętego w roku obrotowym, w którym popełniono czyn zabroniony będący podstawą odpowiedzialności podmiotu zbiorowego”.

Projekt ustawy Ziobry znosi 3-procentowy pułap i podnosi dolną granicę kary do 30 tys. zł, a górną do 30 mln zł. Wprawdzie w projekcie ustawy jest zapis, stwierdzający, że jeśli waga popełnionego czynu jest mała, postępowania można nie wszczynać lub umorzyć, lecz brakuje definicji „niewspółmiernie małej wagi czynu zabronionego”.

Podmiot zbiorowy (spółka, korporacja) podlega odpowiedzialności, jeśli do przestępstwa doszło w wyniku umyślnego działania lub zaniechania osób uprawnionych do podejmowania decyzji, niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, braku należytej staranności w wyborze osoby, która popełnia przestępstwo. Podmiot zbiorowy nie podlega odpowiedzialności, jeżeli wykáže, że wszystkie obowiązane organy i osoby uprawnione do działania w imieniu lub w interesie tego podmiotu zachowały należyłą staranność, wymaganą w danych okolicznościach.

Nie tylko kary finansowe

Kary finansowe nie są jednak największą dolegliwością, przewidywaną przez projekt ustawy. Inne kary są dotkliwsze. Na przykład: przepadek mienia, zakaz prowadzenia działalności gospodarczej określonego rodzaju, zakaz korzystania z pomocy organizacji międzynarodowych, stałe albo czasowe zamknięcie oddziału podmiotu zbiorowego.



Sąd może też orzec karę rozwiązania albo likwidacji podmiotu zbiorowego, jeśli służył on popełnieniu czynu zabronionego zagrożonego karą pozbawienia wolności nie niższą niż 5 lat. Składniki majątku przechodzą wówczas na Skarb Państwa, chyba że podlegają one zwrotowi pokrzywdzonemu. Prosty przykład – kierownik działu przetargów firmy budowlanej obiecuje wójtowi gminy 20 tys., zł za ustawienie przetargu, co jest czynem zagrożonym karą do lat 8. Sam liczy na znacznie większą premię od właściciela firmy, który o łapówce nic nie wie. W tej sytuacji w myśl projektu Ziobry sąd może orzec konfiskatę majątku firmy.

Aby się przed nią ochronić przedsiębiorca powinien wykazać, że sprawował właściwy nadzór (np. wdrożył w firmie procedury antykorupcyjne), że zatrudniona osoba była wcześniej sprawdzona. Ale – inaczej niż w normalnych procesach – to nie prokurator ma mu udowodnić winę, ale on ma udowodnić swoją niewinność!

Prokurator ma zresztą wiele innych możliwości, by „puścić przedsiębiorcę w skarpetkach”. Może bowiem zastosować wobec podmiotu zbiorowego, np. spółki, „środki zapobiegawcze”, a ich rejestr w projekcie jest długi. Gdy toczy się postępowanie, środki zapobiegawcze ma prawo orzec sąd, ale zanim do niego dojdzie, prawo takie ma prokurator, jeśli uzna, że podmiot zbiorowy (spółka, fundacja, itd.) popełnił czyn zabroniony i może popełnić kolejny, ewentualnie wyrządzić szkodę Skarbowi Państwa. Zarząd spółki może się odwoływać, ale zanim uzyska sprawiedliwy wyrok spółka stanie się

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR

ul. Ignacego Krasickiego 9A • 02-628 Warszawa • tel. +48 22 628 85 11
e-mail: info@for.org.pl • www.for.org.pl

/FundacjaFOR • @FundacjaFOR  
NIP: 521-34-49-293 • REGON: 140924840 • KRS: 0000277658

niewypłacalna. Środki zapobiegawcze mogą być łagodne (np. zakaz promocji i reklamy), ale też dotkliwe – zakaz prowadzenia określonej działalności.

Wyobraźmy sobie możliwą sytuację: spółka zajmuje się działalnością handlową, ma sieć sklepów. Prokurator podejrzewa, że sprzedaje alkohol i papierosy z fałszywymi znakami akcyzy, więc podejmuje „środki zapobiegawcze” – nakazuje zamknąć sklepy do czasu zakończenia śledztwa. Spółka finansuje się kredytem kupieckim. Jeśli sklepy nie mogą funkcjonować, po kilku miesiącach staje się niewypłacalna. Wierzyciele wnioskuje o upadłość i sąd wniosek przyjmuje. Właścicielom spółki tracą majątek i nie odzyskują go, gdy sprawa akcyzy wyjaśni się na ich korzyść.

„Walka z korupcją” jako wygodny pretekst

Przygotowując nowe narzędzie, minister argumentuje, że aby skutecznie walczyć z korupcją, wymiar sprawiedliwości musi dostać nowe narzędzia, a kary powinny być podwyższone. Walka z korupcją jest oczywistym zadaniem państwa. Jest zgodna z interesem przedsiębiorców i służy wzmocnieniu gospodarki. Ale pod pretekstem walki z korupcją ustawa Ziobry, jeżeli zostanie uchwalona, może doprowadzić do upadłości uczciwych przedsiębiorców lub stanowić podstawę do wymierzania kar nieadekwatnych do niewielkiej winy.

Zresztą korupcja, rozumiana konwencjonalnie – jako kupowanie za łapówkę przychylnych decyzji urzędników - w Polsce jest na niskim poziomie, który nie uzasadnia tak drastycznego zaostrzenia prawa. Według Transparency International w Europie Środkowowschodniej tylko Estonia i Słowenia są postrzegane jako kraje mniej skorumpowane niż Polska. Ale coraz większym problemem jest korupcja polityczna, która kwitnie za rządów PiS – wynagradzanie działaczy partyjnych, ich znajomych i rodzin stanowiskami w spółkach skarbu państwa i publicznych instytucjach.

Minister powołuje się też na przykłady podobnych rozwiązań w innych krajach, także w rozwiniętych państwach Europy Zachodniej. Tyle że ustawa tam funkcjonuje niezależna prokuratura i sądownictwo, a działania rządu PiS krok po kroku podporządkowują wymiar sprawiedliwości władzy wykonawczej.



Gdyby w Polsce istniała apolityczna, bezstronna i sprawna prokuratura, taka jak w wielu krajach Europy Zachodniej, powierzenie jej większych uprawnień nie pociągałoby za sobą ryzyka. Ale w Polsce prokuratorzy wielokrotnie wytaczali sprawy i stosowali środki zabezpieczające wobec biznesmenów (o areście formalnie decyduje sąd, ale często decydują naciski prokuratora), czego skutkiem była upadłość lub likwidacja firmy. Najgłośniejszy był przypadek aresztowania w 2002 roku właściciela i szefa firmy Optimus Romana Kluski, a także aresztowanie szefów Porty Holding w Szczecinie. Po latach wszyscy zostali uniewinnieni, ale poprzedniej działalności gospodarczej nie byli już w stanie kontynuować. Były dziesiątki podobnych, choć mniej znanych przypadków.

Gdyby natomiast w Polsce istniał niezależny Trybunał Konstytucyjny, z pewnością ustawę by zablokował i kazał wprowadzić do niej poważne zmiany. Ale PiS zaczął swoje rządy od sprzecznych z Konstytucją działań, które podporządkowały Trybunał politykom tej partii.

Tymczasem już ustawa z 2002 roku wywoływała kontrowersję i została zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego przez Polską Konfederację Pracodawców Prywatnych (dziś Konfederacja „Lewiatan”), która uważała, że zapisy idą zbyt daleko i naruszają artykuł 42 p. 1 Konstytucji RP, który głosi:

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR

ul. Ignacego Krasickiego 9A • 02-628 Warszawa • tel. +48 22 628 85 11
e-mail: info@for.org.pl • www.for.org.pl

/FundacjaFOR • @FundacjaFOR  
NIP: 521-34-49-293 • REGON: 140924840 • KRS: 0000277658

„Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia”. Innymi słowy – Konstytucja nie pozwala na odpowiedzialność zbiorową.

Trybunał Konstytucyjny częściowo podzielił stanowisko pracodawców, stwierdzając, że Konwencja o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europejskich, przywołana w uzasadnieniu ustawy nie narzuca modelu odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Jest to o tyle ważne, że kierowane przez Zbigniewa Ziobrę Ministerstwo Sprawiedliwości, przedstawiając znacznie bardziej rygorystyczny projekt ustawy, powołuje się na tę właśnie Konwencję.

Trybunał Konstytucyjny 3 listopada 2004 roku dał Sejmowi czas do 30 czerwca 2005 roku na przyjęcie nowelizacji, uwzględniającej poszanowanie gwarancji ustanowionych w art. 42 Konstytucji, a także wymogi poprawnej legislacji.

Znowelizowana ustawa została przyjęta 28 lipca 2005 roku. Precyzyjniej definiowała przestępstwa, za które podmiot zbiorowy może być ukarany.

Ustawa była mało dolegliwa dla przedsiębiorców. Rocznie było kilka (najwięcej w roku 2010 – 14) prawomocnych orzeczeń, a podmioty zbiorowe otrzymywały kary od 1000 zł (najczęstsza kara) do 12 000 zł (jeden przypadek), a w kilku przypadkach także przepadek korzyści majątkowych.

Zagraniczne przykłady, czyli szwedzki stół Ziobry

Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych (np. korporacji) istnieje w wielu jurysdykcjach. 17 grudnia 1997 roku została podpisana konwencja OECD o zwalczaniu przekupstwa urzędników publicznych w międzynarodowym biznesie. Weszła w życie w lutym 1999 roku. Przyjęło ją 36 krajów członkowskich OECD oraz osiem krajów do OECD nie należących.

Równoległe do działań OECD, mających na celu walkę z międzynarodową korupcją, przepisy antykorupcyjne wprowadzała Unia Europejska. W 1995 roku Unia Europejska przyjęła Konwencję w sprawie ochrony interesów finansowych Wspólnot Europejskich, która była uzupełniana dodatkowymi Protokołami.



Polska ratyfikowała konwencję OECD w roku 2000 i sukcesywnie dostosowywała do niej oraz do konwencji UE polskie prawo. Efektem tego była właśnie o ustawa odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych z 2002 r.

Ministerstwo sprawiedliwości uważa, że to niewystarczające narzędzie. Prawnicy Ziobry powołują się przy tym na koncepcję tzw. winy anonimowej występującej m.in. w prawie francuskim, niemieckim oraz austriackim. Wskazują też na prawo holenderskie, w którym przyjęto założenie, że podmiot zbiorowy może popełnić zabroniony czyn na takiej samej zasadzie jak osoba fizyczna.

Metoda, którą posługuje się kierowane przez Ziobrę Ministerstwo Sprawiedliwości określana jest czasem „szwedzkim stołem”. Prawnicy Ziobry z legislacji różnych krajów wybierają te elementy, które pasują do ich koncepcji, pomijając niewygodne. W rozwiniętych krajach zachodniej Europy, na które

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR

ul. Ignacego Krasickiego 9A • 02-628 Warszawa • tel. +48 22 628 85 11
e-mail: info@for.org.pl • www.for.org.pl

/FundacjaFOR • @FundacjaFOR  
NIP: 521-34-49-293 • REGON: 140924840 • KRS: 0000277658

powołują się autorzy projektu ustawy, nie do pomyślenia są sytuacje niszczenia firm przez prokuratorów i sądy poprzez działania celowe lub błędy wymiaru sprawiedliwości.

Austria

Austria wprowadziła odpowiedzialność karną osób prawnych w 2006 r. Firma jest odpowiedzialna za działanie jej przedstawiciela lub zaniechanie działania, jeżeli takie działanie lub zaniechanie spełnia wszystkie elementy przestępstwa.

Podmioty zbiorowe (osoby prawne, spółki) podlegają karom grzywny za przestępstwa karne. Nie podlegają natomiast karom za tzw. przestępstwa regulacyjne, które są ścigane przez organy administracyjne, a nie sądy. W Austrii nie przewiduje się dla podmiotów zbiorowych kar takich jak likwidacja. Ale austriacka ustawa o spółkach kapitałowych przewiduje rozwiązanie spółki, jeżeli dyrektorzy popełnili przestępstwo w ramach prowadzonej przez nich działalności gospodarczej i jeżeli istnieje podejrzenie, że działalność przestępczą będą kontynuować. W prawie austriackim firma może być skazana, nawet jeżeli nie zidentyfikowano i nie skazano konkretnych sprawców. Konieczne jest tylko ustalenie, że przestępstwo zostało popełnione przez przedstawiciela firmy, a nie przez osobę z zewnątrz. Kara pieniężna nakładana na spółkę powinna być współmierna do EBIT firmy, ale nie niższa niż 50 euro i nie może przekraczać 1,8 mln euro.

Podmiot zbiorowy może też być zmuszony do oddania nienależnych zysków, nawet wówczas, gdy nie był aktywnie zaangażowany w oszustwo, a jedynie skorzystał na oszustwie, popełnionym przez pracownika.

Francja



Francuskie prawo przewiduje ściganie spółek jako podmiotów prawnych w podobny sposób jak indywidualnych sprawców. Zgodnie z art. 121-2 kodeksu karnego „osoby prawne, z wyjątkiem państwa, ponoszą odpowiedzialność karną za przestępstwa popełnione przez ich organy lub przedstawicieli”. Spółki mogą zostać pociągnięte do odpowiedzialności za działania spowodowane przez osobę fizyczną, o ile osoba fizyczna działa jako jej organ lub przedstawiciel. Firma może być ścigana za większość tych samych przestępstw, co pojedynczy sprawca. Nakładane na firmy grzywny mogą być 5 razy wyższe niż grzywny nakładane na osoby fizyczne. Maksymalna grzywna wynosi 1 mln euro. Inne możliwe kary to: stały lub czasowy zakaz wykonywania pewnego rodzaju działań, umieszczanie pod nadzorem sądowym (maksymalnie przez 5 lat), zamknięcie zakładów przedsiębiorstwa, które zostały użyte do popełnienia przestępstw, pozbawienie prawa do udziału w przetargach publicznych i korzystania z publicznych funduszy, zakaz wystawiania czeków i korzystania z kart płatniczych, konfiskata rzeczy, które były używane do przestępstwa, opublikowanie zawiadomienia o decyzji sądu.

Według orzecznictwa, we Francji nie jest konieczne identyfikowanie i/lub skazanie pojedynczego przestępcy w celu ścigania przedsiębiorstwa. Trzeba tylko ustalić, że naruszenie prawa mogło zostać popełnione w imieniu spółki przez organy lub przedstawicieli spółki.

Niemcy

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR

ul. Ignacego Krasickiego 9A • 02-628 Warszawa • tel. +48 22 628 85 11
e-mail: info@for.org.pl • www.for.org.pl

/FundacjaFOR • @FundacjaFOR •  
NIP: 521-34-49-293 • REGON: 140924840 • KRS: 0000277658

W Niemczech przestępstwa opisane w Kodeksie Karnym dotyczą tylko osób fizycznych. Osoby prawne (spółki) mogą być jednak karane na podstawie ustawy o przestępstwach administracyjnych, która zezwala na nałożenie grzywny na osoby prawne pod warunkiem, że przedstawiciele takich podmiotów popełnili przestępstwo lub przestępstwo administracyjne, pełniąc swoje obowiązki. Przedstawiciele ci są szczegółowo wymienieni. Są to członkowie organów wykonawczych osoby prawnej uprawnieni do jej reprezentowania, członkowie spółki cywilnej posiadający zdolność do czynności prawnych, osoby mające pełnomocnictwo handlowe.

Innym warunkiem nałożenia grzywny jest to, by sprawca działał w interesie spółki. Grzywnę można również nałożyć, jeśli sprawca popełnił czyn, przekraczając swoje uprawnienia.

Jeżeli przestępstwo jest umyślne, nałożona grzywna może wynosić do 1 mln euro, jeżeli wynika z zaniechania, maksymalna grzywna wynosi 500 tys. euro.

Sankcja w postaci rozwiązania spółki nie jest przewidziana, ale spółka akcyjna może zostać rozwiązana w drodze orzeczenia sądowego zgodnie z niemiecką ustawą o spółkach. Sankcje wobec firmy można nałożyć, podczas gdy dochodzenia przeciwko poszczególnym sprawcom nadal trwają.

Sąd może także podjąć decyzję o konfiskacie elementów majątku firmy, jeżeli zostały one uzyskane w drodze przestępstwa.

Holandia



Artykuł 51 holenderskiego Kodeksu Karnego, który rzekomo jest inspiracją dla autorów projektu ustawy Ziobry, przewiduje, że przedsiębiorstwo może być pociągnięte do odpowiedzialności karnej za swoją działalność na równi z osobami fizycznymi. Spółki nie posiadające osobowości prawnej, spółki osobowe, spółki żeglugowe i fundusze celowe są uznawane za równorzędne z osobami prawnymi.

Według Sądu Najwyższego Holandii podstawą odpowiedzialności karnej osoby prawnej jest to, czy przestępcze zachowanie miało miejsce w ramach danej osoby prawnej. Uznaje się, że przypadek taki się zdarzył, jeśli występuje jedna lub więcej z następujących okoliczności:

- gdy sprawa dotyczy działania lub zaniechania osoby pracującej dla korporacji, na podstawie formalnej umowy o pracę;
- dane zachowanie pasuje do codziennego „zwyczajnego” trybu działania korporacji;
- korporacja osiągnęła zysk z powodu danego zachowania;
- działanie było na rzecz korporacji, a korporacja je zaakceptowała, nie podejmując działań dla zapobieżenia mu.

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR

ul. Ignacego Krasickiego 9A • 02-628 Warszawa • tel. +48 22 628 85 11
e-mail: info@for.org.pl • www.for.org.pl

/FundacjaFOR • @FundacjaFOR  
NIP: 521-34-49-293 • REGON: 140924840 • KRS: 0000277658

Najczęściej firmy są ścigane za następujące rodzaje przestępstw: fałszowanie dokumentów (art. 225), przywłaszczenie (art. 321), przekupstwo (art. 328 ter) i pranie pieniędzy (art. 420 bis).

Oprócz Kodeksu Karnego holenderska Ustawa o przestępstwach gospodarczych przewiduje możliwe sankcje karne za naruszenie niektórych wymogów regulacyjnych, takich jak przepisy dotyczące ochrony środowiska. Odpowiedzialność karna korporacji może również wynikać z naruszenia przepisów podatkowych.

Artykuł 23 holenderskiego Kodeksu Karnego przewiduje maksymalną grzywnę w wysokości 820 tys. euro. W przypadku korporacji (podmiotów zbiorowych) kara może być wyższa, jeśli sąd uzna, że przestępstwo na to zasługuje, ale nie może przekraczać 10 proc. obrotu z poprzedniego roku finansowego.

Ustawa o przestępstwach gospodarczych przewiduje dodatkowo:

- całkowite lub częściowe zamknięcie przedsiębiorstwa;
- nałożenie na spółkę obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody i przywrócenia sytuacji w możliwym zakresie, tak jakby zachowanie przestępcze nie miało miejsca.

W holenderskim Kodeksie Karnym istnieją dwa rodzaje środków tymczasowych: zajęcie towarów z przyczyn dowodowych lub w interesie publicznym oraz zajęcie towarów w celu zabezpieczenia egzekucji. Pierwszy opiera się na decyzji prokuratora, drugi wymaga zezwolenia sędziego śledczego.

Polski minister sprawiedliwości powołuje się na wzorzec holenderski, więc trzeba zaznaczyć, że:

- holenderskie przepisy – Kodeks Karny i Ustawa o przestępstwach gospodarczych – precyzyjnie definiują sytuację przestępstwa podmiotu zbiorowego (korporacji);
- są mniej restrykcyjne (niższe grzywny);
- dają znacznie mniejsze uprawnienia prokuratorom na etapie postępowania przygotowawczego.

Przedsiębiorcy i prawnicy przeciw ustawie Ziobry

Projekt ustawy Ziobry jest powszechnie krytykowany przez prawników, a także organizacje reprezentujące przedsiębiorców.

„Projekt ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych w wielu miejscach budzi wątpliwości – stwierdza Konfederacja Lewiatan. - Zaostrza wymogi i zwiększa zakres obowiązków nakładanych na przedsiębiorców (...) Nowym przepisom mają także podlegać czyny popełnione przed jej wejściem w życie (...) Przewiduje się też możliwość stosowania przez prokuratora szerokiego wachlarza środków zapobiegawczych, w tym m.in. w postaci wprowadzenia przymusowego zarządu, który praktycznie pozbawia władze podmiotu wpływu na jego bieżące zarządzanie”.

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR

ul. Ignacego Krasickiego 9A • 02-628 Warszawa • tel. +48 22 628 85 11

e-mail: info@for.org.pl • www.for.org.pl

/FundacjaFOR • @FundacjaFOR



NIP: 521-34-49-293 • REGON: 140924840 • KRS: 0000277658

Podobne jest stanowisko Business Centre Club: „Projekt ustawy wprowadza zasadę, iż podmiot zbiorowy podlega odpowiedzialności także, jeżeli do popełnienia czynu doszło w wyniku niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach. Kryterium niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach jest nieostre i ocenne. Jest to istotne tym bardziej, iż projekt ustawy wprowadza szereg sankcji wobec podmiotu zbiorowego”.

Szereg krytycznych uwag zgłosiły kancelarie prawne, zarzucając ustawie nadmierną represyjność, brak jasnych definicji, a też liczne błędy formalne.

Kancelaria Deloitte Legal stwierdza: „We wszystkich dojrzałych systemach prawnych, w których w praktyce funkcjonuje odpowiedzialność podmiotów zbiorowych, instytucje publiczne oraz podmioty prywatne prowadzą działalność nakierowaną na zachowanie należytej staranności w organizacji, nadzorze, wyborze osób, etc. Istotą działalności prowadzonej w omawianym obszarze (ang. compliance) jest minimalizacja ryzyka niezgodności z ustawami, natomiast nigdy nie jest to całkowite wyeliminowanie ryzyka – to bowiem jest niemożliwe. Odnosząc powyższe uwagi do omawianej części projektu rozważyć należy zmianę wyrażenia ‘nie usunęły stwierdzonych naruszeń’ na ‘podjęły działania w celu usunięcia stwierdzonych naruszeń, dochowując przy tym należytej staranności wymaganej w danych okolicznościach’. W ten sposób projektodawca uniknie niebezpiecznej sytuacji karania podmiotów zbiorowych w sytuacji, gdy usunięcie powyższych naruszeń nie było możliwe, mimo dochowania przez podmiot zbiorowy należytej staranności”.

Zdaniem radcy prawnego Roberta Nogackiego z Kancelarii Prawnej Skarbiec w projekcie ustawy znajdują się sankcje, które przypominają w swej konstrukcji te, jakie przewidywała ustawa nacjonalizacyjna, czyli ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej.



3 lipca 2018 roku uwagi do projektu ustawy zgłosił Sąd Najwyższy. Dokument podpisała profesor Pierwsza Prezes SN Małgorzata Gersdorf. Krytykuje w nim projekt za brak precyzji i wiele sprzeczności. Zauważa, że w ustawie nie ma kryteriów, pozwalających na orzeczenie takiej, a nie innej kary. W opinii czytamy: „Kontrowersje budzą projektowane artykuły 52-54 ustawy, które dotyczą stosowania środków zapobiegawczych w toku postępowania przeciwko podmiotowi zbiorowemu. ...) Poza ogólnym stwierdzeniem, że mogą być orzekane, jeżeli zachodzi duże prawdopodobieństwo czynu przez podmiot zbiorowy (...) brak jest dekretacji przesłanek szczegółowych ich orzekania. Oznaczać to może arbitralność w działaniach organów władzy publicznej, zwłaszcza prokuratora (...) Poważne wątpliwości co do zgodności z Konstytucją RP budzi treść artykułu 63 ust. 1, który rozciąga odpowiedzialność podmiotów zbiorowych na czyny zabronione popełnione przed dniem wejścia opinowanej ustawy”.

Firmy, stowarzyszenia i partie pod butem Ziobry

Gdyby w Polsce działał niezależny Trybunał Konstytucyjny, z pewnością wstrzymałby stosowanie restrykcyjnych przepisów ustawy, tak jak to uczynił ze znacznie łagodniejszą ustawą z 2002 roku. Brak możliwości odwołania się do autentycznego TK oraz ograniczenie niezależności Sądu Najwyższego mogą spowodować, że zła, nieprecyzyjna ustawa o odpowiedzialności wobec podmiotów zbiorowych zostanie przyjęta przez parlament i wejdzie w życie po podpisaniu jej przez prezydenta. Jeżeli tak się stanie, minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro i jego następcy otrzymają nieograniczoną władzę nad sektorem przedsiębiorstw prywatnych, funduszy, fundacji, stowarzyszeń i partii politycznych.

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR

ul. Ignacego Krasickiego 9A • 02-628 Warszawa • tel. +48 22 628 85 11
e-mail: info@for.org.pl • www.for.org.pl

/FundacjaFOR • @FundacjaFOR •  
NIP: 521-34-49-293 • REGON: 140924840 • KRS: 0000277658

Dotychczas prywatni przedsiębiorcy, zaniepokojeni obniżonym stanem praworządności za rządów PiS, wstrzymywali się od inwestycji, ale rzadko angażowali się aktywnie w życie publiczne. Jeżeli nie zareagują na ustawę Ziobry, mogą znaleźć się w sytuacji przedsiębiorców, wywłaszczonych w 1946 roku.

Autor: Witold Gadomski



Cykl publicystycznych tekstów Witolda Gadomskiego "Wybórczo" ukazuje się co dwa tygodnie na stronie Forum Obywatelskiego Rozwoju: www.for.org.pl i Gazety Wyborczej: www.wyborcza.pl.



Witold Gadomski: od 20 lat publicysta „Gazety Wyborczej”, specjalizujący się w problematyce ekonomicznej. Wcześniej był redaktorem naczelnym Tygodnika „Cash” i „Nowej Europy”. W latach 80. współpracował z pismami opozycyjnymi, był m.in. redaktorem miesięcznika „Niepodległość”. Na początku lat 90. był współzałożycielem Kongresu Liberalno-Demokratycznego. Jest autorem książki „Leszek Balcerowicz” i współautorem „Kapitalizm. Fakty i Iluzje”.

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR

ul. Ignacego Krasickiego 9A • 02-628 Warszawa • tel. +48 22 628 85 11
e-mail: info@for.org.pl • www.for.org.pl

/FundacjaFOR • @FundacjaFOR  
NIP: 521-34-49-293 • REGON: 140924840 • KRS: 0000277658